

# POKÓJ zwycięży

WARSZAWA (PAP). Polski Komitet Obrońców Pokoju wystosował do Wszechindyjskiego Kongresu Pokoju w Kalkucie depeszę następującej treści:

Wszechindyjski Kongres  
Pokoju

Kalkuta

Polski Komitet Obrońców Pokoju, polski ruch pokoju, łączący klasę robotniczą, chłopstwo i inteligencję naszego kraju, z radością wita Wszechindyjski Kongres Pokoju. Wasi przedstawiciele, którzy zechcieli uczestniczyć we wrocławskim Kongresie Pokoju w sierpniu ub. roku, przynieśli nam serdeczne pozdrowienia od tych nowych Indii, które niewątpliwie zwyciężą, gdyż nasza siła, siła obozu pokoju, zwycięża coraz słabsze siły wojny. Wraz z wyzwajającym się narodem hinduskim, ludy Azji łącznie z ludami Europy, z ludami wszystkich krajów kolonialnych i półkolonialnych świata zwyciężą podlegając do wojny. Otuchy dodaje nam wielkie zwycięstwo, będące przykładem dla ludów Azji — zwycięstwo Chin Sun-Yat-Sena i Mao-Tse-Tunga nad ciemnymi siłami wojny. Bracia wielkiego, starego, pięknego kraju Indii! Pokój zwycięży wojnę! Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju  
(—) J. Dembowski  
(—) J. Borejsza

## Rewolucyjny Paryż pozdrawia mieszkańców Warszawy Spotkanie robotników stolicy z członkiem Biura Politycznego KPF Marcelem Cachin

W CZASIE POBYTU MARCELA CACHIN W WARSZAWIE  
ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE TEGO ZASŁUŻONEGO DZIAŁA-  
CZA KPF Z ROBOTNIKAMI STOLICY POLSKIEJ.

Zajmującego miejsce w prezydium dostojnego gościa powitano gorącą owacją i długo niemilkającymi okrzykami w języku polskim i francuskim. Serdecznie powitał go I sekretarz KW PZPR — Stanisław Zawadzki — w imieniu warszawskiej organizacji partyjnej, mas pracujących stolicy i społeczeństwa całej Polski.

Marcel Cachin oświadczył robotnikom Warszawy:

Od przeszło 100 lat ustaliła się między Polską i Francją więź przyjaźni, więzi uczuciowe, które przeżywały się podczas pierwszej rewolucji francuskiej, a zacieśniły się następnie podczas rewolucji w latach 1848 i 1871. Francja nigdy nie zapomni tych więzów łączących ją ze szlachetnym narodem polskim.

Z wielkim szacunkiem i wielkim wzruszeniem pozdrawiam najbardziej godnych reprezentantów wielkiej Warszawy i — podobnie jak wczora; waszemu Komitetowi Centralnemu — przekazuję dzisiaj wam pozdrowienia od Komunistycznej Partii Francji i jej Biura Politycznego, przynosząc Warszawie i jej najwybitniejszym reprezentantom, zebrany tutaj serdeczne pozdrowienie od rewolucyjnego Paryża.

Towarzysze! Osiągnięcie ważny etap, etap decydujący w historii narodu polskiego. Po raz pierwszy w tym kraju, który przez długie lata był tak bardzo gnębiony, męczony i uciskany, po raz pierwszy w wielkiej Polsce odrodzonej klasa robotnicza objęła władzę. W Warszawie — mieście, które poniosło największe po Stalingradzie ofiary, w tej oto Warszawie podziwiam twórczą pracę — odbudowę umęczonego miasta. Wiem, że zawdzięczacie tę odbudowę przede wszystkim ludowi polskiemu, przodującemu w odbudowie całej Polski.

Oto jesteście u władzy! Stoicie na czele kraju! Klasa robotnicza przyjęła na siebie wielką odpowiedzialność, ale jesteście spokojni o waszą przyszłość.

Wiemy bowiem, że naród polski kroczy właściwą, jedynie słuszną drogą. Wiemy także, że pomimo wszystkich wysiłków, usiłujących zepchnąć nas z linii wytyczonej przez Lenina i Stalina, nic nie jest

# Głos WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY  
TEL  
NIK

Rok V ABCD

Poznań, czwartek 24 listopada 1949 r.

Nr 323 (1703)

## Szpiedzy francuscy staną przed sądem polskim Oświadczenie min. pełnomocnego Grosza na konferencji prasowej w MSZ

WARSZAWA (PAP). Na konferencji prasowej w dniu 21 bm. rzecznik MSZ, minister pełnomocny Grosz, zapoznał szczegółowo dziennikarzy krajowych i zagranicznych z okolicznościami wykrycia sieci szpiegowskiej, kierowanej przez konsularnych i dyplomatycznych urzędników francuskich w Polsce oraz z okolicznościami zaareztowania za działalność szpiegowską urzędnika konsulatu francuskiego w Szczecinie, Robineau. Przedstawione przez min. Grosza fakty, dokumenty i materiały zostały się na oburzający w swej wymowie obraz działalności szpiegowskiej, o charakterze wojskowym, politycznym i gospo-

Od pewnego czasu władze bezpieczeństwa publicznego

stwierdził min. pełnomocny Grosz — były na tropie szajki szpiegowskiej, która zajmowała się zbieraniem informacji szpiegowskich dla obcego państwa.

Nici śledztwa zaprowadziły władze do jednej z ambasad w Warszawie.

Dnia 18 listopada br., o godz. 8.30 rano, na lotnisku w Warszawie został zatrzymany urzędnik konsulatu francuskiego w Szczecinie Andre Robineau, posługujący się paszportem francuskim nr 6619, w chwili, kiedy zamierzał opuścić teren Polski.

Zatrzymany Andre Robineau przyznał się do uprawiania działalności szpiegowskiej oraz wyjawiał, że stanowisko sekretarza konsulatu francuskiego w Szczecinie służyło mu jako przykrywkę jego szpiegowskiej pracy.

Arrestowany Robineau zeznał, że w ambasadzie francuskiej w Warszawie na stanowisku archiwisty jest zatrudniony p. de Mere, który obecnie kieruje działalnością szpiegowską wywiadu francuskiego w Polsce i był bezpośrednim zwierzchnikiem Robineau w tej zbrodniczej działalności.

Pomocnikiem de Mere w działalności szpiegowskiej jest urzędnik ambasady francuskiej na stanowisku sekretarza-tłumacza Renaux.

Arrestowany Robineau podał listę swoich agentów, których część on osobiście zwerbował do pracy szpiegowskiej, część zaś została mu przekazana dla kontynuowania pracy szpiegowskiej przez byłego wicekonsula w Szczecinie Bardet, który już wcześniej został służbowo z tej placówki odwołany.

Arrestowany Robineau zeznał, iż rozporządzał poważnym funduszem dyspozycyjnym, przeznaczonym na opłacenie swojej

agentury. Fundusz ten otrzymywał z ambasady francuskiej w Warszawie od de Mere i jemu składał rozliczenia. Arrestowany Robineau zeznał, że rezultaty swej szpiegowskiej pracy — zebrane informacje wywiadowe — przysyłał do ambasady francuskiej w Warszawie na ręce de Mere, w formie okresowych raportów.

Arrestowany Robineau zeznał, że instrukcje szpiegowskie otrzymywał z ambasady francuskiej w Warszawie od de Mere. Instrukcje te zalecały zbieranie informacji szpiegowskich z dziedziny wojskowej, ekonomicznej i politycznej. Szczególny nacisk kładziono na zbieranie informacji o lotni-  
skach, obronie wybrzeża morsk-  
skiego oraz transportach kole-  
jowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Kompletne fiasko brytyjskiej kampanii wojennej na Malajach

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski zmuszony był przyznać, że po 18 miesiącach kampanii wojennej prowadzonej przy użyciu najbardziej nowoczesnej broni lądowej i powietrznej powstaniec na Malajach, nie osiągnięto oczekiwanych wyników. Do Londynu powrócił z Dalekiego Wschodu podsekretarz stanu do spraw kolonialnych, Rees Williams. Oświadczył on w wywiadzie prasowym, że nie przewiduje szybkiego zakończenia wojny na Malajach i zapowiedział wzmożenie walki przeciwko powstańcom.

Wojna na Malajach kosztuje W. Brytanię 13 milionów funtów szterlingów rocznie, przy

## Nota protestacyjna ambasady polskiej w Paryżu w sprawie bezprawnego zatrzymania samolotu polskiego i aresztowania jego załogi

WARSZAWA (PAP). Jak to już zostało podane do wiadomości opublikowaną w dniu 20 listopada 1949 r. notą Rządu R. P. do ambasady francuskiej w Warszawie, w dniu 18 listopada 1949 r. został zaareztowany urzędnik konsulatu francuskiego w Szczecinie Robineau, za działalność szpiegowską w Polsce. Arrestowanie nastąpiło w chwili, gdy Robineau usiłował opuścić teren Polski samolotem.

W dniu 18 listopada po przybyciu do Paryża samolotu PLL „Lot”, którym zamierzał opuścić Polskę Robineau, władze francuskie zatrzymały samolot i zaareztowały jego załogę, składającą się z następujących osób:  
I pilot Piotrowski Zygmunt, II pilot Snański Władysław, nawigator Zbrowski Zygmunt, mechanik POKL Kurtz Waclaw, radioperatör Blaszcak Czesław, stewardessa Walfisz Hal'na.

## 500 tys. zł PREMII za wynalazek

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów przyznał inż. Stanisławowi Bartoszewiczowi specjalną nagrodę w wysokości 500 tys. zł za opracowanie nowej technologii wyrobów ceramiki budowlanej. Inż. Bartoszewicz, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Mineralnego, dokonał ostatnio wynalazku, który gospodarstwu narodowemu przyniesie nie tylko bardzo poważne oszczędności, ale ponadto wpłynie w znacznym stopniu na polepszenie jakości i wzrost wytrzymałości wyrobów ceramicznych.

Jako powód zatrzymania samolotu i zaareztowania załogi podano chęć przesłuchania załogi, dla ustalenia okoliczności rzekomo tajemniczego zniknięcia p. Robineau. Władze francuskie utrzymały areszt samolotu i załogi nawet po oficjalnym zaopiniowaniu przez rząd polski faktu zaareztowania Robineau, za działalność szpiegowską.

W związku z tym ambasada RP w Paryżu złożyła we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych, w dniu 20 bm., uстный protest, a następnie w dniu 21 bm. notę protestacyjną treści następującej:

„Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej przesyła Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyrazy poważania i ma zaszczyt ponownie protest, wyrażony ustnie w dniu wczorajszym, przeciw zaareztowaniu załogi polskiego samolotu w dniu 19 bm.

Śledztwo prowadzone z powodu podejrzenia o morderstwo posłużyło za pretekst do tego aresztowania i jest do tego stopnia absurdalne, że odbiera wspomnianemu postępowaniu władz francuskich, w stosunku do załogi polskiego samolotu, wszelkie cechy legalności. W tych warunkach ambasada polska zmuszona jest traktować zaareztowanie załogi polskiej wyłącznie jako akt oczywistego pogwałcenia podstawowych praw człowieka.

Ambasada polska stwierdza z zalem, że poprzedni uстный protest ambasady nie odniósł żadnych skutków.

Ambasada polska ponownie uroczysto protestuje przeciwko temu aktowi gwałtu władz francuskich w stosunku do lotników polskich. Ambasada polska z naciskiem domaga się, aby zaareztowani lotnicy odzyskali niezwłocznie całkowitą wolność i prosí Ministerstwo Spraw Zagranicznych, aby osoby odpowiedzialne za to samowolne aresztowanie zostały ukarane.

Równocześnie ambasada polska domaga się, aby załoga polska i Towarzystwo „Lot” uzyskały zadośćuczynienie za wszystkie szkody spowodowane wspomnianym aresztowaniem.

## Pięć mocarstw ponosi główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju

## ZSRR prowadzi konsekwentną walkę przeciwko przygotowaniom do wojny

Wielkie przemówienie min. Wyszyńskiego w ONZ

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych minister Wyszyński wygłosił przemówienie, w którym polemizował z wywodami przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego na temat propozycji radzieckich.

Minister Wyszyński zaznaczył, że główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju spada na pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Minister Wyszyński przypomniał następnie, iż w wielu krajach, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i w Anglii, prowadzone są od szeregu lat intensywne propagandy wojenna oraz przygotowania do nowej wojny.

Związek Radziecki prowadzi konsekwentną walkę nie tylko przeciwko propagandzie wojennej, lecz także i

prze wszystkim przeciwko przygotowaniom do nowej wojny.

Minister Wyszyński przytoczył szereg faktów świadczących o przygotowaniach wojennych w Stanach Zjednoczonych.

We wrześniu 1945 r. wiceminister marynarki Stanów Zjednoczonych oświadczył, że Ameryka musi rozszerzyć sieć swych baz strategicznych, chociaż zbudowała w czasie wojny 256 baz wojennych na Oceanie Spokojnym oraz 228 baz na Oceanie Atlantyckim. W paź-

dzienniku 1948 r. ogłoszono w Londynie komunikat stwierdzający, że Anglia posiada już bazy dla tzw. amerykańskich „władz latających” i że 90 samolotów tego typu znajduje się już na terytorium Wielkiej Brytanii. 4 listopada 1949 r. dziennik „New York Times” pisał, że w ramach paktu atlantyckiego, rząd brytyjski wyraził zgodę na stacjonowanie w Wielkiej Brytanii 70 dalszych amerykańskich „władz latających” typu b-29. Mówca podkreśla, że zbrojenia bloku anglo-amerykańskiego skierowane są przeciwko bezpieczeństwu ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Mówca zacytował następnie doniesienia prasy amerykańskiej o tym, że amerykański Departament Stanu domaga się od generała Franco prawa założenia baz wojskowych w Kadyksie, Kartaginie, Walencji i Barcelonie. Poza tym Amerykanie domagają się przyznania im prawa założenia baz na Wyspach Balearskich, Hiszpania

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Wychowamy młodzież silną i odważną oddaną sprawie socjalizmu

Rezolucja Zw. KS Spółnia w związku z uchwałą  
Biura Politycznego KC PZPR

Zebrani na plenarnym posiedzeniu Zw. KS „Spółnia” w Poznaniu, witają z radością wrześniową uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, która otwiera szerokie drogi dla rozwoju i umasowienia sportu ludowego. Doceniając znaczenie uchwały Biura Politycznego KC PZPR, stwierdzamy, że nigdy dotąd sport polski nie znalazł tak silnego poparcia i zrozumienia ze strony najwyższych władz, jak to ma miejsce w obecnej rzeczywistości.

Idąc za wskazaniem Biura Politycznego KC PZPR, oprześmy się w całej pełni na bogatych doświadczeniach teorii i praktyki radzieckiego syste-

mu wychowania fizycznego i umasowimy sport, podnosząc poziom ideologiczno-wychowawczy naszej młodzieży sportowej i działaczy.

Naszym zadaniem od tej chwili jest przygotować młode pokolenie do pracy oraz służby w siłach zbrojnych Polski Ludowej, wychowywać młodzież silną i odważną, która by nie bała się trudności i do końca oddana była wielkiej sprawie budowy socjalizmu.

Za przykładem sportowców radzieckich, którzy zawsze dawali dowody, że potrafia zwycięsko walczyć o wolność, postępie i demokrację, pójdą wszyscy sportowcy z działaczami „Spółni” na czele.



# ZSRR prowadzi konsekwentną walkę przeciwko przygotowaniu do wojny

## Dokończenie przemówienia ministra Wyszyńskiego

frankistowska i Portugalia wyraziły już zgodę na założenie przez wojska amerykańskie 13 baz w Hiszpanii, 7 baz w Portugalii i 5 w koloniach portugalskich.

„Należałoby wyjaśnić wreszcie opinię publiczną na całym świecie w jakim celu zakładane są te bazy — powiedział minister Wyszyński. Nie można przecież uważać za zadawalające słów amerykańskich mężów stanu i delegatów w ONZ, że chodzi tu o względy obronne, gdyż wiadomo powszechnie, iż nikt nie ma zamiaru napadać, ani na Stany Zjednoczone, ani na innych uczestników paktu północno-atlantycznego”.

Minister Wyszyński podkreślił z naciskiem, że pakt atlantycki jest sprzeczny z założeniami karty ONZ. Do paktu atlantyckiego należy jedynie 12 państw, podczas gdy ONZ ma 59 członków.

„Pakt północno-atlantyczny — powiedział minister Wyszyński — został zawarty bez nas i bez wielu innych państw, ponieważ jest on skierowany przeciwko nam.”

Przedstawiciel USA Austin — zaznaczył minister Wyszyński — twierdzi, że pakt atlantycki nie ma żadnych celów agresywnych i powołuje się na to, że Związek Radziecki posiada analogiczne pakiety z krajami Europy wschodniej. Jednakże te ostatnie układy skierowane są przeciwko możliwości agresji ze strony Niemiec, agresji, która zostaje realną groźbą, ponieważ militarystyka niemiecka nie została zniszczona wskutek polityki, prowadzonej przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię w zachodnich Niemczech, a Niemcy zachodnie mają się wkrótce stać jednym z partnerów paktu północno-atlantycznego.

## Zamiast kontroli międzynarodowej amerykański supertrust

Minister Wyszyński zaznaczył, że delegaci amerykańscy i brytyjscy na miejsce propozycji radzieckich, wysuwają żądanie przekazania wszystkich surowców atomowych i przedsiębiorstw przetwarzających te surowce na własność lub we władanie tzw. międzynarodowego organu kontroli.

Delegacja radziecka dowiodła, że tego rodzaju projekt jest nie do przyjęcia, ponieważ równałby się on sparaliżowaniu całej pracy badawczej w tej dziedzinie w wielu krajach. Przekazanie wszystkich źródeł energii atomowej we władanie międzynarodowego organu kontroli, jest jedynie wyrazem dążeń pewnych kół amerykańskich utworzenia „supertrustu”, który byłby monopolistą w dziedzinie energii atomowej.

Minister Wyszyński podkreślił następnie, że Związek Radziecki nie może się pogodzić z wysuwaniem już nie po raz pierwszy amerykańsko-brytyjską tezą o zrzeczeniu się suwerenności.

Minister Wyszyński stwierdził następnie, że propozycje radzieckie w dziedzinie zakazu broni atomowej i międzynarodowej kontroli energii atomowej są całkowicie realne i mogą być zastosowane w praktyce. Oświadczenia delegata amerykańskiego Austina i innych przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego, domagające się odrzucenia projektu radzieckiego przez Komisję Polityczną, świadczą jedynie o tym, że panowie ci są przeciwni ogłoszeniu zakazu bomby atomowej.

## Absurdalne zarzuty Anglosasów...

Minister Wyszyński odpowiedział następnie na absurdalne zarzuty Austina o rzekomym ultimatum, wystosowanym przez rząd radziecki w 1945 r., b. królów rumuńskiemu Michałowi w sprawie usunięcia generała Radescu ze stanowiska premiera.

W lutym 1945 roku, gdy Armia Radziecka posuwała się w zwycięskich bojach w kierunku Berlina, ówczesny premier rumuński Radescu przygotował wraz z innymi zdrajcami zamach przeciwko wojskom radzieckim. Rząd radziecki zwrócił się wówczas do b. króla Michała z propozycją mianowania go generałem Rumuńskiej Republiki Ludowej. Nowy rząd rumuński został uznany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Rozsiewanie plotek o rzekomym „ultimatum” radzieckim w sprawie rządu gen. Radescu ma jedynie na celu odwrócenie opinii publicznej od nader ważnego zagadnienia — od propozycji radzieckich w sprawie potępienia przygotowań do nowej wojny i w sprawie zawarcia paktu 5 mocarstw dla utrwalenia pokoju.

## ... i prowokacyjne brednie kłiki Tito

W ślad za Austinem — powiedział dalej minister Wyszyński — wystąpił przedsta-

wiciel kłiki titowskiej, który protestował przeciwko temu, że nazwał go „przedstawicielem kłiki titowskiej”. Nie mam zamiaru zmienić swojego określenia. Staral się on w swych wywodach, pełnych insynuacji zaatakować Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Rzecz jasna, że radziecki wniosek w sprawie wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów wywołują u tego pana nieukrywaną irytację. Przyłączył się on do chóru oszczerstw i wrogoci wobec kraju socjalizmu. Usiłował on oskarżyć nas o to, że wywieramy nacisk na Jugosławię, że zrenawiliśmy nawet układ o przyjaźni. Czyż nie Tito jednak zerwał układ o jugosłowiańsko-radzieckim akcyjnym towarzystwie żeglugi na Dunaju? Czyż nie Tito zerwał układ o radziecko-jugosłowiańskim akcyjnym towarzystwie lotnictwa transportowego? Czyż nie rząd titowski pozwolił sobie na dokonanie masowych aresztowań ludzi radzieckich za to, że byli oni zwolennikami przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim?

Dział powtórzył prawie dosłownie to, co powiedział Bevin 26 września na plenum Zgromadzenia Generalnego ONZ. Bevin oświadczył wówczas, że propozycje radzieckie

## W radosnym nastroju ludowcy dokonali wyboru delegatów na Kongres Zjednoczenia

WARSZAWA (PAP). W niedzielę 20 bm. odbyły się ostatnie zjazdy powiatowe SL i PSL na których ludowcy wybrali delegatów na Kongres Zjednoczenia, rozpoczynający się w Warszawie w dniu 27 bm. Poprzednie zjazdy powiatowe odbywały się w dniach 6 i 13 bm.

Oprócz wyboru delegatów na Kongres, zjazdy dokonały podsumowania dorobku organizacyjnego i ideologicznego pracy stronnictw w poszczególnych powiatach, przeanalizowały założenia ideologiczne, które są podstawą zjednoczenia, dokonały podsumowania zobowiązań kongresowych i ich realizacji oraz opracowały wskazówki dla delegatów, przekazując różne zagadnienia do przedstawienia Kongresowi.

Zjazdy powiatowe, w których udział brali delegaci wybrani przez ogół członków SL i PSL na walnych zebraniach kół gromadzkich, stały się przede wszystkim manifestacją radości chłopów z dokonującego się zjednoczenia, co znalazło szczególne wyrażenie w dyskusjach oraz w omówieniu wykonanych zobowiązań kongresowych. W zjazdach powiato-

## KONIEC z wyczekiwaniem na wypłatę zasiłków w ubezpieczalniach

WARSZAWA (PAP). Ubezpieczalnia Społeczna przechodzi na system wypłaty zasiłków chorobowych przez zakłady pracy. Wnioski zasiłkowe, po stwierdzeniu przez lekarza bądź przez komisję lekarską niezdolności do pracy, pracownicy będą składać w zakładach pracy, które w przeciągu kilku dni dokonywać będą wypłat. Na razie system ten zastosowano tylko w większych zakładach pracy. W ten sposób Ubezpieczalnia Społeczna usprawniają udzielania świadczeń ubezpieczonym, którzy nie będą musieli tracić czasu w kolejkach, w oczekiwaniu na załatwienie sprawy. Równocześnie zostanie poważnie odciążony w pracy personel Ubezpieczalni.

wych SL i PSL brały udział poza delegatami gromad liczne delegacje robotników oraz młodzieży. Obecność robotników na obradach chłopów była żywym wyrazem coraz mocniejszego pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Delegatami na Kongres zjazdy wybrały wielu znanych działaczy ludowych, członków obecnych władz Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz zastępujących ich działaczy z terenu.

Aresztowany Robineau oświadczył, że polecenie mu zadania szpiegowskie wykonywał sumiennie, że zebrał poważną ilość materiałów, które przekazał do ambasady francuskiej, do rąk de Mere.

Robineau zeznał, że kiedy ostatni raz przyjechał ze Szczecina do Warszawy, aby następnie udać się do Francji, przywoził ze sobą zebrane w ostatnim czasie materiały szpiegowskie i wręczył je de Mere w ambasadzie.

Zeznania Robineau potwierdziły wiadomości, jakie posiadały władze bezpieczeństwa, o działalności jego i jego agentów, w rezultacie czego została zlikwidowana ponad 100 osób licząca sieć szpiegowska, która swoją działalnością zagrażała bezpieczeństwu Państwa Polskiego.

Aresztowani agenci, zwerbowani przez Robineau, przyznali się do szpiegowskiej działalności oraz zeznali, że do roboty szpiegowskiej zostali wciągnięci przez Robineau lub jego poprzednika Bardet, że byli opłacani przez Robineau i od niego otrzymywali szpiegowskie dyspozycje i zadania. Zlikwidowana szajka szpiegów, o której działalność władze bezpieczeństwa posiadają bogaty materiał dowodowy, stanie przed sądem polskim.

Obecni na konferencji dziennikarze mieli możliwość obejrzeć również przedstawione przez rzecznika MSZ fotokopie wias-

szajki „poważnym ciosem dla sprawy współpracy, dla sprawy wzmocnienia pokoju”. Działalność powtarza za Bevinem: „Jest to poważny cios dla sprawy wzmocnienia pokoju”. Nie można powiedzieć, że panowie przedstawiciele kłiki titowskiej są złymi uczniami.

Wiadomo, że titowcy wyspecjalizowali się w rozpowszechnianiu wszelkich ohydnych oszczerstw. Działalność oszczerstw, usiłując poddać w wątpliwość zeznania Rajka i oszkalać proces ten, jako całość. Ale przynajmniej należy, że nic z tego nie wyszło. Działalność oszczerstw, zabójczych dla kłiki Tito faktów, ujawnionych w procesie Rajka. Działalność oszczerstw, zeznania Brankova, a wszak Brankov nie jest najpodrzedniejszym człowiekiem w kompanii Tito-Działalność oszczerstw, to wyrażone w szpiegu, to główny rezydent wywiadu jugosłowiańskiego na Węgrzech, to szpieg podległy bezpośrednio generałowi Miliczowi i ministrowi spraw wewnętrznych Jugosławii Rankowiczowi. Zeznania jego są powszechnie znane. Czyżby Działalność oszczerstw o nich? Ja mogę mu przypomnieć

Proces Rajka ujawnił szereg nowych dawniej nieznanych okoliczności, które okryły wieczną hańbą kłikę Tito, pretendującą do reprezentowania narodu jugosłowiańskiego i do tego, że oni także — patrzcie państwo! — są budowniczymi socjalizmu.

Właśnie w związku z tym przed rządem radzieckim stanęło zagadnienie ustosunkowania się na przyszłość do zawartego z Jugosławią w 1945 roku układu przyjaźni.

Nota rządu radzieckiego z 28 września wskazywała, że w toku procesu sądowego przeciwko zdrajcy stanu i szpiegowi Rajkowi i jego współnikom, którzy razem z agentami rządu jugosłowiańskiego ujawniono, że rząd jugosłowiański przez dłuższy czas prowadził niezwykle wrogą działalność dywersyjną przeciwko ZSRR, maskując się obłudnie traktatem przyjaźni i że w ten sposób układ ten został już wtedy zdeptyjowany przez rząd jugosłowiański. Takie oto są fakty.

Komentarz dnia

## Szpieg zdemaskowany

Obszerny komunikat Polskiej Agencji Prasowej, dotyczący sprawy francuskich szpiegów, nie może nie wywołać najwyższego oburzenia całego narodu. Nie tylko Robineau, urzędnik konsulatu francuskiego w Szczecinie, ale i dwaj członkowie ambasady francuskiej, dopuścili się w Polsce — na terenie zaprzyjaźnionego państwa — działalności szpiegowskiej, która narazić mogła nasz kraj na nieobliczalne szkody.

Dla przeciętnego uczciwego obywatela szpiegostwo wciąż jeszcze bywa niekiedy przedmiotem zainteresowania li tylko jako temat powieści kryminalnych. Skłonni jesteśmy wciąż jeszcze zapominać o tym, że dywersja, zdrada, szpiegostwo są obecnie głównym orężem wrogów naszego Państwa.

Czego szukał p. Robineau w Polsce? Co go szczególnie interesowało?

Jak zeznał sam przed polskimi władzami bezpieczeństwa, zajmował się szpiegostwem o charakterze gospodarczym, politycznym i militarnym. Znaczący to, że, praktycznie rzecz biorąc, żadna dziedzina naszego życia nie była mu obojętna. Zbierał informacje zarówno o stanie naszego kolektywności, o ogólnej sytuacji kraju jak i o mieszczeniu lotnisk. Znaczący to, że wbrew temu, co słyszy się niekiedy z ust uczciwych, ale naiwnych ludzi, nie wystarczy tylko chronić tajemnicy o charakterze wojskowym. Trzeba nam uzbudzić się w czujność nie tylko na jakimś jednym odcinku, ale we wszystkich dziedzinach. Trzeba nam w portach, fabrykach, urzędach, nie mówiąc już o wojsku, słowem wszędzie, baczyć pilnie, aby wróg nie mógł uprawiać swej dywersyjnej roboty.

Rzecz jasna, że zbrodnica działalność kilku zagranicznych szpiegów nie mogłaby zyskać szans powodzenia, gdyby nie mieli oni możności werbowania dla swej roboty agentów w naszym kraju. Niedobitki reakcji, ciemne indywidua, gotowe za jadaszowe srebrniki sprzedać własną Ojczyznę, znajdują się jeszcze w Polsce i istnieć będą, dopóki, dopóki w toku upartej walki klasowej nie podetniemy możliwości dla ich wrogiej i zbrodniczej działalności.

Sprawa czujności wobec szpiegów, dywersantów i sabotażystów jest dziś czołowym zagadnieniem dnia. Sprawa ta obchodzić musi każdego, komu drogą jest Ojczyzna, jej wolność i rozkwit. Wiąże się ona bezpośrednio i widomie z zagadnieniem walki o pokój, która prowadzona jest na wszystkich frontach, zarówno na froncie pracy, jak i na froncie polityki.

Omawiając zamieszczony w dzisiejszym numerze naszego pisma komunikat PAP nie możemy się wszelako ograniczyć do powyższych uwag. Dowiadujemy się o to, że normalne, prawomocne i zrozumiałe postępowanie naszych władz w stosunku do człowieka, który działał na szkodę naszego Państwa — wywołało ze strony władz francuskich kroki, które urągają najbardziej elementarnym obyczajom i gwałcą najbardziej podstawowe prawa człowieka. Pomimo, iż rząd polski poinformował w swej nocie z 19 bm. rząd francuski o fakcie aresztowania Andre Robineau, władze francuskie uważały za wskazane zatrzymać polski samolot, obsługujący linię Warszawa — Paryż i aresztować jego załogę. Władze francuskie tłumaczyły, iż uczyniły to, pragnąc zbadać, czy Robineau nie został w samolocie zamordowany.

Cynizm tłumaczenia urasta jeszcze bardziej, gdy uprzytomnimy sobie, że rząd francuski był przez nasz rząd poinformowany, iż Robineau znajduje się pod opieką polskich władz bezpieczeństwa. Ostry protest ambasadora Putramenta w tej sprawie jest zatem całkowicie zrozumiały. Ma on za sobą poparcie całego społeczeństwa.

Polska dysponuje dostatecznymi środkami, aby unieszkodliwić wszelką wrogą działalność szpiegowską na obszarze naszego kraju. Polska dysponuje również dostatecznymi środkami, aby ochronić polskich obywateli przed samowolą francuskich władz, które złamały najbardziej podstawowe prawa człowieka. (Z.S.)

## Szpiegzy francuscy staną przed sądem polskim

(Dokończenie ze strony pierwszej)

norenczych notatek Robineau, w których podaje on informacje o zatrudnionych przezeń agentach sieci szpiegowskiej, z wymienieniem ich nazwisk i wyszczególnieniem zadań szpiegowskich, np. w zakresie dyslokacji jednostek wojskowych oraz wypłacanych im sum. Na konferencji odtworzone zostało również, nagrane na taśmie dźwiękowej, przesłuchanie Robineau przez władze bezpieczeństwa.

Oto fragmenty zeznań Robineau:

- Kto zlecił panu zajmować się szpiegostwem?
- Zostałem zwerbowany przez majora Humm.
- Kto jeszcze?
- Pan de Mere.
- Jakiego charakteru były informacje szpiegowskie, które kazano panu zbierać?
- Charakteru wojskowego, gospodarczego i politycznego.
- Jakiego stanowiska zajmują w ambasadzie pan de Mere i pan Renaux?
- Pan de Mere zajmuje stanowisko archiwisty, a pan Renaux — tłumacza attache wojskowego.
- Czym zajmują się oni w rzeczywistości?
- No cóż, zajmują się szpiegostwem.

Przedstawiliśmy bezsporny obraz szpiegowskiej działalności, uprawianej przez pracowników

ambasady i konsulatu francuskiego — powiedział minister Grosz. Jest rzeczą jasną, że Rząd R. P. winien był na to zareagować i zareagował w sposób na jaki to zasługiwało. Rząd Polski wystosował do ambasady francuskiej znaną notę, która została ogłoszona w prasie. W tej nocie Rząd R. P. poinformował o zaarrestowaniu szpiega Robineau, w momencie gdy usiłował on opuścić Polskę i zażądał, aby zdemaskowani jako szpiegzy, dyplomaci urzędnicy ambasady francuskiej opuścili natychmiast teren Rzeczypospolitej. Rząd Polski domagał się również kategorycznego podjęcia przez władze francuskie kroków, które by uniemożliwiły szpiegowską działalność, kierowaną przez urzędników konsulatu i ambasady francuskiej.

Taka była słuszna i zrozumiała dla wszystkich racja Rządu R. P.

A jak na to zareagował rząd francuski?

Władze francuskie zatrzymały przybyły do Paryża samolot polski, którym bezskutecznie usiłował opuścić Polskę szpieg Robineau. Zaarrestowano również załogę samolotu. Wszystkich przesłuchiwano dzień i noc pod bzdurnym pretekstem wyjaśnienia sprawy rzekomego „tajemniczego zaginięcia” Robineau, który w ogóle nie wsiadł do pilotowanego przez nią samolotu, gdyż został u-

przednio aresztowany przez władze polskie, o czym ambasada francuska dowiedziała się z oficjalnej noty Rządu R. P.

Cóż to znaczy?

Znaczy to — stwierdził minister Grosz — że rząd francuski, który ponosi przecież odpowiedzialność za działalność swych urzędników, broni szpiega, który swą nieczną robotę wywiadowczą uprawiał w Polsce i przeciw Polsce. Władze francuskie, broniąc szpiega, jednocześnie aresztują bez żadnego powodu lotników polskich, gwałcąc w ten sposób podstawowe prawa człowieka. W związku z powyższym, ambasador R. P. w Paryżu, Putrament zaprotestował ustnie, a następnie złożył oficjalną notę protestacyjną w francuskim MSZ. (tekst noty podajemy na stronie 1).

Jest rzeczą jasną — oświadczył w zakończeniu rzecznik MSZ, — że Rząd R. P. rozporządza dostatecznymi środkami, by uniemożliwić działalność szpiegowską w Polsce pracownikom francuskiej służby dyplomatycznej.

Z drugiej strony Rząd Polski dysponuje także dostatecznymi środkami, aby nie dopuścić do tego, by załoga polskiego samolotu stać się mia-ła przedmiotem bezprawnych i oburzających szykan ze strony władz francuskich.



# Eksport maku do USA

Polski statek pasażerski „Batory”, który wyruszy w bieżącym tygodniu do Nowego Jorku zabierze na swym pokładzie wśród drobnicy 75 ton maku dla USA. Dalsza partia 300 ton dostarczona będzie dla Stanów Zjednoczonych do 15 grudnia br. Poza tym 150 ton maku z tegorocznego zbioru wywieziemy do końca grudnia br. do Czechosłowacji oraz mniejsze partie do innych krajów. Ogółem wyeksportujemy jeszcze w tym roku 600 ton.

Eksport ten odbywa się za pośrednictwem Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie. Należy dodać, że ta sama Centrala wyeksportuje jeszcze w ciągu grudnia br. 200 ton saradeli nasiennej częściowo do Danii, częściowo do Niemiec oraz 100 ton peluski nasiennej i 100 ton wyki jarej do Danii i Szwajcarii. (pl)

# Rozwija się życie kulturalne w świetlicach PGR-ów

Okręg Poznański Związku Zaw. Prac. i Rob. Rolnych skupia przeszło 50 tys. członków, zatrudnionych w ok. 900 państw. gospodarstwach rolnych. Władze związku dokładają wszelkich starań, ażeby mimo wielu trudności postawić na odpowiednim poziomie działalność kulturalno-oświatową w licznych świetlicach wiejskich.

Przy zespołowych świetlicach czynnych jest 315 bibliotek (z czego 190 stałych i 127 ruchomych), 159 zespołów świetlicowych, 58 chóralnych, 26 orkiestr, 35 zespołów tanecznych. Poza tym istnieje 47 kółek literackich, 59 zespołów dobrego czytania oraz 57 kół samokształceniowych. Do końca bież. roku liczba tych ostatnich powiększy się o 80.

W akcji kulturalno-oświatowej biorą udział nie tylko zespoły świetlicowe; dużą pomocą służy

Spółdzielnia Wydawn.-Oświatowa „Czytelnik”, dająca swoich instruktorów. Ostatnio do akcji tej przyłączył się czytelnikowski „Zespół Żywego Słowa”. Objeżdża on poszczególne świetlice majątkowe ze specjalnym programem artystycznym. Także „Artoś” wysłał na wieś swoje zespoły artystyczne. Dotychczas odbyły się 32 imprezy, w których wzięli udział artyści poznańscy. Poza tym odbywają się wieczory autorskie pisarzy polskich. Dotychczas świetlice pegerowskie odwiedzili: znany pisarz młodego pokolenia Kazimierz Koźmowski, poeta poznański Eug. Morski, podróżnik i pisarz Arkady Fiedler oraz po-

wieściopisarz Stanisław Łukasiewicz. Także kina objazdowe odwiedzają te świetlice; w ramach planu pracy odbyły się już seanse filmowe w 21 majątkach. Świetlice ze swej strony rozwijają szeroką akcję szkoleniową przez organizowanie odczytów, kursów itd. Związek ze swej strony organizuje stałe kursy dla kierowników PGR w Gliwicach, szkoli członków rad zespołowych oraz mężów zaufania grup związkowych.

Przy świetlicach PGR czynnych jest ponad 100 czytelników czasopism i książek, które cieszą się coraz większym powodzeniem. (mlt)

# Jedyny w Wielkopolsce ośrodek tkacki uruchomiono w Wolsztynie

Dobre wyniki pracy osiągają w pow. wolsztyńskim koła gospodyń wiejskich, liczące przeszło 600 członkiń. W sezonie letnim członkinie tych kół zorganizowały 15 dziecięcych. Obok pracy z tym związanymi — aktywistki kół gospodyń wiejskich udzielają się społecznie, uświadamiając ludność wsi poprzez kierowanie życiem świetlicowym, urządzenie wspólnie z Inspektorem Szkolnym kursów dla analfabetów i organizowanie zespołów dobrego czytania. Najaktywniej pracują

koła w gminie Mochy i Ciosańiec.

Nader pożyteczne kursy dla dziewczyn wiejskich przeprowadza w okresie zimowym Powiatowa Rada Kobiet przy Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej w Wolsztynie. W sąl Domu Chłopa zorganizowano jedyny w województwie ośrodek tkacki, gdzie odbyły się 3 dwutygodniowe bezpłatne kursy tkackie. 15 bm. rozpoczął się nowy kurs, na który zgłosiła się wielka ilość członkiń. Ze względu jednak na brak warsztatów tkackich, nie wszystkie kandydatki będą mogły przystąpić do praktycznej nauki.

Korzystając z okazji odwieźliśmy ten ośrodek. Uczestniczki kursu są bardzo zadowolone. Wśród 6 warsztatów tkackich, terkoczących kołowrotków krząta się i udziela fachowych porad instruktorka powiatowa, Monika Krzyżkówna. Podziwiamy ładne szalik, chusteczki, kilimki i materiały na bluzeczki, które utkały pilne uczennice. Materiał do pracy daje bezpłatnie Związek Samopomocy Chłopskiej. Gotowe tkaniny zabierają zaś uczennice dla własnego użytku.

Dowiadujemy się od kierowniczk, że obok praktyki prowadzi się również wykłady teoretyczne i ideologiczne. Następnym kurs rozpocznie się 15 grudnia. (tr)

# Wielkopolskie fabryki przemysłu skórzanego przygotowane do realizacji planu 6-letniego

Przedsiębiorstwa przemysłu skórzanego wykonały w bieżącym miesiącu 3-letni plan produkcji w 104 procentach. Obecnie trwa teoretyczne przygotowanie do nowego etapu produkcji w ramach 6-letniego planu gospodarczego.

Zagadnieniom powyższym poświęcona była wielogodzinna konferencja delegatów Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Skórzanego na okręg poznański, która odbyła się w ub. niedzielę w Poznaniu.

Po wysłuchaniu referatu ideologicznego, wygłoszonego przez sekretarza Zarządu Głównego Zw. Kozakowskiego, przemówił członek Zarz. Okręgu St. Marciniak. Scharakteryzował on gruntownie działalność przedsiębiorstw przemysłu skórzanego, zwrócił uwagę na dotychczasowe braki w dziedzinie racjonalizacji pracy, wyprowadził szereg dezyderatów do uchwalenia na zebraniu. W długotrwałej dyskusji delegaci wypowiadali swoje uwagi odno-

śnie pracy w terenie, podając szereg cennych wskazówek z dziedziny ulepszeń metod pracy i rozszerzenia produkcji surowców, celem uniezależnienia się od importu, zaspokajając rynek zbytu własnym towarem. W tym celu powzięto uchwały odnośnie wszystkich przedsiębiorstw przemysłu skórzanego. **Zalecono przeprowadzenie masowego współzawodnictwa pracy, rozszerzenie dotychczasowej działalności klubów wynalazców i utworzenie szeregu nowych klubów, celem sprawniejszego wykorzystania wniosków racjonalizatorskich.** Nowe kursy szkoleniowe uzupełnią kadry fachowców,

Szczególnie rozlegle omawiano kwestię współpracy między centralami przemysłu skórzanego i sekcją szewsko-cholewkańską sektora prywatnego. **Dotychczasowe niedostateczne zrozumienie współpracy przez sektor prywatny ulegnie zmianie z chwilą dotarcia umów zbiorowych do wszystkich drobnych warsztatów i zakładów pracy.** Akcja ta będzie rozpracowana i wprowadzona całkowicie w życie w 1950 roku i ogarnie również pracowników sektora prywatnego łącznie z uczniami. **Celem zwalczania wysiłku stworzono specjalne komisje kontrolne, które przeprowadzą kontrole systemu plac.**

Przy podsumowaniu wyników niedzielnej konferencji stwierdzono, że przemysł skórzaný wkrocza na istotne i bardziej socjalistyczne pole działania i że jest przygotowany do podjęcia trudniejszej pracy w ramach 6-letniego planu gospodarczego.

W drugiej części konferencji wybrano delegatów na III Krajowy Zjazd Zw. Zaw. (k)

# Ponad 19 tysięcy hektarów obsiano w pow. leszczyńskim

Rolnicy powiatu leszczyńskiego wywiązały się dobrze ze swego zadania, gdyż plan wykopków ziemniaków i buraków wykonano w 100%. Zbiory były przeciętne. Buraków z jednego hektara uzyskano 150 q, a ziemniaków — 90 q. W akcji siewnej na planowanych 20 tys. hektarów, zasiano 19.159 (w tym ilościowo więcej pszenicy).

Wykonanie planu w pełni uniemożliwiła długotrwała susza; dopełnienie nastąpi na wiosnę przez zasianie pszenicy jarej.

Akcja omlotowa jest w pełnym toku. Z państwowych kredytów krótkoterminowych na zakup nawozów sztucznych i ziarna siewnego w sumie 1,5 miliona zł rozprowadzono już wśród małorolnych chłopów 800 tys. zł. W nawozu sztucznym zaopatrzone rolników dostatecznie za wyjątkiem azotniaku. Panująca susza spowodowała plagę myszy. Przystąpiono do radykalnego ich łepienia przez wykładanie trutek. (R)

# Z życia młodzieży wolsztyńskiej

W Jabłonnie odbył się zjazd gminny ZMP, na którym wybrano nowy zarząd; przewodniczącym został Zaleski, sekretarzem — Chmielewski, a skarbnikiem — Pawlakówna.

Referat ideologiczno-organizacyjny wygłosił ob. Szymaniewicz z Wolsztyna. Nowy zarząd postanowił uaktywnić wszystkie koła w gminie Jabłonna. W dyskusji omawiano sprawę świetlic wiejskich, których niestety w gminie Jabłonna jest niewiele.

Dla uczczenia zjazdu wo-

wódzkiego w Poznaniu Koło ZMP w Adamowie postanowiło wyremontować świetlicę gromadzką i powiększyć liczbę członków. Koło ZMP przy PGR w Dąbrowie Starej postanowiło zbudować boisko do siatkówki oraz wydawać w świetlicy własną gazetkę ścienną. (tr)

# TEATR najmniejszych ludzi świąła gościł w Śremie

Spółdzielczość m. Śremu miało ostatnio okazję oglądać na scenie świetlicy Pow. Komitetu ZPR najmniejszych ludzi świąła (o wzroście od 60 cm do 100 cm) występujących w Teatrze Objazdowym „Gnom” pod dyr. Ewarysta Zielenki z Warszawy w programie pt. „Robimy rewii”.

Stojące na wysokim poziomie artystycznym występy ośmiu liliptów obejmowały humor śpiew, inscenizacje oraz różne tańce, wśród których i rosyjskie. Licznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała matych artystów.

Jedyny w Polsce teatr liliptów istnieje od dwóch lat. Objeżdżając ze swymi występami całą Polskę cieszy się wielką popularnością i życzliwym przyjęciem. Zespół składa się z 5 artystek i 2 artystów w wieku od 25 do 46 lat. Wśród nich znajdują się tacy, którzy występowali na różnych scenach świata. (Sn)

# Rolnicy!

Wojewódzki Pełnomocnik Rządowy do spraw podatku gruntowego i FOR-u, wzywa za naszym pośrednictwem wszystkich rolników, zalegających z wpłacaniem raty na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy „B”, aby natychmiast uiszcili należność z tego tytułu. Chodzi bowiem o to, aby uchronić rolników od kosztów egzekucyjnych. Każda chwila zwłoki powoduje koszty, gdyż egzekucja trwa.

# Siedem tygodni przed terminem

Na siedem tygodni przed wyznaczonym terminem wpłynął meldunek o wykonaniu planu trzyletniego przez załogę tartaku w Świebodzinie, należącego do Spółdzielni Pracy „Przemysł Drzewny”. Załoga tartaku nie spoczęła na laurach i podwoiła wysiłki w pracy, by do końca br. wykonać jak największą nadwyżkę planu. (ipc)

**Poszukujemy dla naszej jednostki w Czarnkowie księgowego kontysty planisty maszynistki**

Zgłoszenia z życiorysem kierować do Zespołu Poznańskich Zakładów Mięsnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 129/131, 11a-195

Zespół P. G. R. Wydawy, powiat Gostyń przyjmie zaraz na warunkach Układu Zbiorowego Pracy w Rolnictwie:

- 2 księgowych (we) techniczn.,
- 1 kancelistkę,
- 1 maszynistkę, biegle i poprawnie piszącą na maszynie, oraz
- 1 kierownika techn. cegielni.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw należy kierować do Dyrekcji Zespołu P. G. R. Wydawy, poczta Pomieć, 11a-177

**Wolne posady**

Gospośia potrzebna. Chełmońskiego 9, m. 5. 13296

Retuszor portrecista, stać się jęcie, poszukiwany. Oferty Głos Wielkopolski nr 13312.

Pomoc domowa potrzebna. Referencje konieczne. Warunki dobre. Telefon 94-51. Oborniki, ka 49, m. 7. p6798

Pomoc domowa dla 2 osób z gotowaniem, 5000 zł miesięcznie, na wyjazd Kowary. Zgłoszenia: Ostrów Wlkp., Kilińskiego 15, m. 3. 11b-84

**Nauka**

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. 11b-74

**Osobiste**

„Avira”, Dąbrowskiego 1. — Oczka podnoszą terminowo, ceruje, mereżkuje okrętkuje. p6360

**Futro sealowe w dobrym stanie sprzedam** — Jana III 10, m. 11. 13259

**Sprzedam buty oficerskie** meskie, nowe, nr 41. — Wyspiańskiego 13, m. 6. 13303

**Parcela budowlana** w asna Górczyn, przy Kościeliskiej. Oferty Głos Wlkp. nr 13311.

**Wózek (autko)**, stan dobry, — Kazimierza Wielkiego 1, telefon 20-06. 13304

**Sprzedam stremptomycyne**, Pożnań, Lipowa 2, m. 2. 13306

**Wózek dziecięcy**, koszykowy, dobrym stanie, Szmarzewskie, go 56, m. 53. 13315

**Parcela**, jak darmo, półmorgo-wo Starołęka, bo już od 150 000 sprzedaje Jaska Rokossowski 20, kawiarnia. p6780

**Stoły nowocześnie**, dobre wykonanie, korzystnie Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli. p6566

**Kupna**

**Maszyny biurowe** w Rohowskiej i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 19. p6521

**Kupuje używane meble** wszelkiego rodzaju, Ignacy Ludkiewicz, Żydowska 6. 11a-121

**Kopiarke** do przeźroczystej kłpie, Fotoma, Poznań, Szkolna 11. p6700

**Kom srebrny** kupuje Laboratorium Chemiczne W. Kaiser, Poznań, Półwiejska 39, telefon 19-63. p6794

**Kupie złoty metal i poliment**, Fa Juszcak Ratajczaka 10, telefon 48-16. 13294

**Rowerek** dziecięcy na 3 kółkach kupie. Oferty podaniem ceny Głos Wlkp. nr 13304.

**Encyklopedia** polską kupie. — Oferty Głos Wlkp. nr 13308.

**Parcela** — każdej wielkości i dziedziny poszukuje Jaska, Rokossowskiego 20, kawiarnia. p6781

**Zamiana**

2 1/2 komfortowe na mniejsze samodzielnie. Oferty Głos Wielkopolski nr 13313.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Wolne lokale**

Przyjmę panięnkę na wspólny pokój. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 13302.

**Szuka lokalu**

Pokoju z kuchnią poszukuje dentysta, Czysz z góry wzgl. niewielki zwrot remontu. — Oferty Głos Wlkp. nr 13301.

**Pokoju umiobowanego** poszukuje samotny. — Oferty Głos Wielkopolski nr 13298.

**Farmaceutka szuka** pokoju samodzielnego lub przy spokojnej rodzinie. Oferty Głos Wielkopolski nr 13317.

**Zgubiono** legitymację partyjną nr 082 951 na nazwisko Wojciech Kokociński. 11a-193

**Zgubiono legitymację** kolejową nr 67 752 na nazwisko Paweł Kalitka, Kostrzyn Chrobrego 4. 11a-188

**Różne**

**Naprawa maszyn** biurowych. Rohowski i Ska Poznań Mielżyńskiego 18. p6522

**Haftopis**, półwiejska 5 wykonuje plisowania, kłozowe, proste hafty, mereżkę, okrętkę, dziurki guziki. p6679.

**Zgubiono kartę** rejestracyjną RRU Konin. Jan Witasik S up. ka, 3 Maja 37. 11a-185

**Zgubilem kartę** RRU Rawicz. Stanisław Krystek, Niedźwiadki, powiat Rawicz. 11a-190

Dnia 21 listopada 1949 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza i najlepsza matka, babka, ciocia i teściowa, śp.

**Genowefa Klosowa**

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godz. 16 z szpitala powiatowego w Obornikach.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Oborniki, Poznań. 13309

s. t. p.

**Maria Hucińska**

b. stud. farmacji

zasnęła w Bogu dnia 22 listopada 1949 opatrzona Sakramentami św. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm. o godz. 11,20 z kaplicy cmentarza jeżyckiego

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

**ojciec, rodzeństwo i ciotka**

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 26 bm. o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach. 13327

Dnia 22 listopada 1949 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

**Antoni Biedermann**

emeryt. zawiad. sekc. warszt. I kl.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała.

W smutku pogrążona żona i rodzina

13314

Dnia 22 listopada 1949 zmarł po długich cierpieniach, mój kochany mąż nasz dobry, troskliwy ojciec, dziadek, teść i szwagier w 80 rocznicę swych urodzin, śp.

**Mieczysław Kajkowski**

b. długoletni dyr. Centrali Spółdz. Spoż. Prac. Kolejowych

Pogrzeb odbędzie się w piątek 25 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 28 bm o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach.

W żalu pogrążona żona i rodzina

Poznań, ul. Mickiewicza 24. p6813

W dniu 19 listopada 1949 zmarł nagle na udar serca w maj. Kurowo, pow. Leńbork mój najdroższy mąż, tatuś, syn, nasz kochany brat, zięć, szwagier, wujek, śp.

**Walenty Hałas**

przeżywszy lat 49.

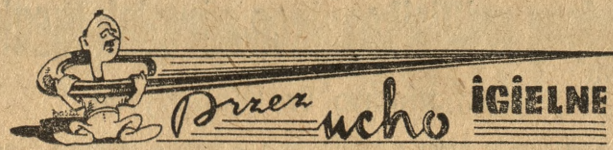
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Rawiczu, w czwartek 24 listopada o godz. 10, po czym wyprawodzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na miejsce wiecznego spoczynku.

W nieutulonym smutku pogrążeni

**żona z synkiem i rodzina**

Kurowo, Szamanowo 13310





**Na pozór małe sprawy**

Życie składa się z drobno-  
stek — powiedział ktoś  
nie bez racji. Sprawy małe,  
zsumowane w jedną całość,  
stają się sprawami wielki-  
mi. Na kilka z nich chcemy  
zwrócić uwagę.

W nagłym wypadku uży-  
skuje się u lekarza  
specjalisty Opieki Zdrowot-  
nej nad Młodzieżą Akade-  
micką receptę, bez uprzed-  
niego pobrania skierowania  
z sekretariatu Opieki. Na-  
tomiasz w aptece nie można  
recepty tej zrealizować bez-  
płatnie bez pieczątki Opieki.  
Czy apteka nie powinna, po-  
dobnie jak lekarz, przyjąć  
od razu z pomocą potrzebu-  
jącemu? Formalność można  
by przecież zatrzeć póź-  
niej.

W jednej z księgarni przy  
ul. Półwiejskiej można  
oficjalnie nabyć pocztówkę,  
przedstawiając niemiecką  
„U-Boot“ („Film — Foto-  
Verlag, Berlin SW 68. Zur  
Veröffentlichung freigege-  
ben. PK — Beilsteih (Sch)“).  
Może wspomniana księgarnia  
rozpocznie sprzedaż sta-  
rego zapasu portretów fuh-  
rera?...

Jak to się dzieje: inwali-  
dzi wojenni mają zapew-  
niony wstęp do kina bez kole-  
jki, a do spółdzielni spo-  
żywczej — nie? „Nie sa-  
mym kinem człowiek żyje“

— mówili już starożytni fi-  
lozofoowie.

W Krośnie nad Odrą istnie-  
je budynek z salą, w  
której odbywają się różne  
akademie i przedstawienia.  
Sala posiada scenę zastonię-  
tą ciężką kurtyną z bórdo-  
wego welwetu. Kurtyna, za-  
kupiona dzięki ofiarności  
społeczności za 150.000 zł,  
rozrywa się przy zasuwaniu  
i rozsuwaniu. Po prostu dla-  
tego, że umocowano ją na  
nieodpowiednich, stale psu-  
jących się, zasuwach. Kroś-  
nianie daremnie oczekują  
naprawienia zasuw. Czyż-  
by w całym mieście nie  
było nikogo, kto by pomyślał  
o ratowaniu drogiej za-  
słony?

W Poznaniu przy ul. Jaku-  
ba Wujka mieszczą się  
Warsztaty Samochodowe  
PKS. Na podwórzu warszta-  
tów stoją liczne autobusy,  
czekające na reperację. Zał-  
ściska człowieka na widok  
moknących w jesiennych  
szarugach wozów. Biedne  
samochody marzą na pew-  
no o tym, by znaleźć się  
choćby pod prowizorycznym  
dachem, który uchroniłby  
je od powolnego niszczenia.  
Może kierownictwo warszta-  
tów pomyślało o rozwiązaniu  
tego zagadnienia? Wszys-  
kich nas to interesuje. Cho-  
dzi przecież o ochronę spo-  
łecznego majątku. — MIK



Teatr Polski w Poznaniu w ramach festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich, dał wstrzą-  
sającą opowieść poetycką Jesienina pt. „PUGACZOW“ Zdjęcie przedstawia scenę bunru  
setników kozackich przeciw władzy „ladacznicy na tronie” — carycy Katarzyny II — re-  
prezentowanej w sztuce przez widoczną na fotografii, z cudzoziemską ubraną oifi-  
cerów. Drugą część spektaklu w Teatrze Polskim stanowi krótka jednoaktówka Alek-  
sandra Puszkina pt. „MOZART i SALIERI”, będąca piękną, udamatyzowaną historią kł-  
minacyjnego punktu rywalizacji obu genialnych muzyków i kończącą się sceną otrucia.

...Globalna produkcja  
przemysłu radzieckiego  
zwiększyła się w ciągu 9  
miesięcy bieżącego roku, w  
porównaniu z analogicznym  
okresem roku ubiegłego, o  
20 procent. Rozszerzony plan  
na trzeci kwartał wykonany  
został przez przemysł w  
102%, przy czym wypro-  
dukowano ponad plan zna-  
czne ilości metali czarnych  
i kolorowych, węgla, pro-  
duktów naftowych, energii  
elektrycznej, samochodów  
ciężarowych materiałów bu-  
dowlanych, tkanin, cukru itd.

...Zbiór upraw zbożowych  
jest w roku bieżącym więk-  
szy niż w roku 1948 i prze-  
kracza poziom przedwojen-  
nego 1940 roku. Przekroczo-  
ny też został przedwojenny  
poziom zbiorów bawełny, lnu  
konopi i słonecznika. Zna-  
cznie większe, niż w roku  
ubiegłym są plony buraka  
cukrowego. Prace ziemne i  
siew upraw ozimych wyko-  
nane zostały w terminach  
wcześniejszych, aniżeli w  
roku 1948.

...Przebieg wydajność  
pracy robotników wzrosła  
w okresie od lipca do wrze-  
śnia 1949 roku — w porów-  
naniu z tymi samymi mie-  
siącami roku 1948 — o 11  
procent. Wydajność pracy  
w przemyśle budowy ma-  
szyn zwiększyła się o 16  
procent, a w przemyśle wę-  
glowym — o 14 procent.

**Współczesna medycyna  
w WALCE z GRYPĄ**

Radziecka wszechstronna konferencja w sprawie walki  
z grypa, która obradowała swego czasu w Moskwie nakre-  
śliła ogólny plan walki stosowanej obecnie na wielką skalę  
w całym Związku Radzieckim.

Doświadczenia przeprowa-  
dzone w różnych warunkach  
klimatycznych Związku Ra-  
dzieckiego wykazały, że w  
walce z grypą oddaje cenne  
usługi metoda fizjoterapeu-  
tyczna, głównie zaś naświet-  
lanie promieniami ultrafioleto-  
wymi i elektroaeracja powie-  
trza. Środki te wzmacniają  
siły organizmu w walce z za-  
każeniami i równocześnie  
działają zabójczo na szereg  
mikrobów. Stwierdzono, że na-  
świetlanie jamy ustnej i mig-  
dałków chłonnych promieni-  
mi ultrafioletowymi z równo-  
czesnym wdechaniem jonizo-  
wanego powietrza, dało w wy-  
niku szybkie zmniejszenie się  
mikrobów, a nawet zupełny  
zanik.

Ultrafioletowe promienie z  
równoczesną jonizacją powie-  
trza są również dobrym środ-  
kiem zapobiegawczym. Pot-  
wierdziły to obserwacje po-  
mieszczeń dla dzieci. W loka-  
lach gdzie przeprowadzono na-  
świetlanie grypa gwałtownie  
znikła. W salach, które nie by-  
ły naświetlone i jonizowane,  
grypa trwała dalej. W ten  
sposób rozporządzamy obecnie  
swego rodzaju metodą dezyn-  
fekcji powietrza zarazem  
bakteriami grypy. Bakcyle te  
osiadają dookoła chorego w  
promieniu półtora metra i  
więcej na podłodze, ścianach  
i przedmiotach. Większe sku-  
pienia mikrobów osiadają po  
pół godzinie, mniejsze po pię-  
ć minut. Jeżeli zdrowy  
człowiek znajdzie się w oto-  
czeniu chorego na gripę ulega  
zarażeniu się przez wdychanie  
powietrza nasyczonego bakcyla-  
mi grypy czyli tzw. filtrują-  
cymi virusami.

Ultrafioletowe promienie z  
równoczesną jonizacją powie-  
trza są również dobrym środ-  
kiem zapobiegawczym. Pot-  
wierdziły to obserwacje po-  
mieszczeń dla dzieci. W loka-  
lach gdzie przeprowadzono na-  
świetlanie grypa gwałtownie  
znikła. W salach, które nie by-  
ły naświetlone i jonizowane,  
grypa trwała dalej. W ten  
sposób rozporządzamy obecnie  
swego rodzaju metodą dezyn-  
fekcji powietrza zarazem  
bakteriami grypy. Bakcyle te  
osiadają dookoła chorego w  
promieniu półtora metra i  
więcej na podłodze, ścianach  
i przedmiotach. Większe sku-  
pienia mikrobów osiadają po  
pół godzinie, mniejsze po pię-  
ć minut. Jeżeli zdrowy  
człowiek znajdzie się w oto-  
czeniu chorego na gripę ulega  
zarażeniu się przez wdychanie  
powietrza nasyczonego bakcyla-  
mi grypy czyli tzw. filtrują-  
cymi virusami.

Oczyszczając powietrze chore-  
go należy środkami dezynfek-  
cyjnymi jak np. propilengliko-  
lą, która działa zabójczo na  
bakterie grypy. Ważnym środ-  
kiem zapobiegawczym jest  
hartowanie organizmu przez  
wzmacnianie jego obronnych  
funkcji w walce z infekcją.  
Służą ku temu wszystkie rod-  
zaje kultury fizycznej zwią-  
zane ze świeżym powietrzem i  
wodą. Grypa jest chorobą epi-  
demiczną i fatalnie odbija się  
na zdrowiu i życiu ludzi a  
przez to na życiu gospodar-

czym kraju. Nie należy więc  
grypy lekceważyć. Zaniedbana  
spowodować może zapalenie  
płuc. Atakuje ona nie tylko płu-  
ca, lecz również centralny sy-  
stem nerwowy, słuch i wzrok,  
groziły sekcjami wewnętrzną  
i serca. Grypa leczona mija  
szybko. Natomiast wielkie nie-  
bezpieczeństwo grozi każdemu,  
kto chce ją przeżyć „na no-  
gach“.

**ZJAZD FILMOWY W WIŚLE  
stworzy nowy etap naszej twórczości filmowej**

Dnia 17 bm. odbyło się w Wiśle na Śląsku otwarcie  
4-dniowego zjazdu filmowego, zorganizowanego przez  
Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Film Polski. Zjazd  
poświęcony jest omówieniu aktualnych problemów twór-  
czości filmowej oraz zagadnieniom filmowym i progra-  
mowym polskiej kinematografii, ze szczególnym uwzględ-  
nieniem dramaturgii filmowej.

Zjazd, którego otwarcia do-  
konał wiceminister Sokorski,  
zgodził się przed realizacją  
filmowych i pracowników pro-  
gramowych Filmu Polskiego  
przedstawicieli świata literatu-  
ry, muzyki, klasyki, reżyserów  
teatralnych i krytyków filmo-  
wych. Honorowym gościem  
zjazdu był znakomity reżyser  
radziecki Gregorij Aleksan-  
drow, którego powitał w ser-  
decznych słowach wicemin.  
Sokorski wśród gorących okła-  
sków uczestników zjazdu.

Zagajając konferencję wice-  
min. Sokorski wskazał na za-  
danie obecnego zjazdu, który  
przez wydobycie i przeanalizo-  
wanie wszystkich kwestii nurtu-  
jących zarówno twórców fil-  
mowych jak i pisarzy, powinien  
stać się początkiem nowego  
etapu w naszej twórczości fil-  
mowej, etapu realizmu socjali-  
stycznego.

Po przemówieniu wicemin.  
Sokorskiego naczelny dyrektor  
Filmu Polskiego — Albrecht  
wygłosił referat na temat walki  
o film realizmu socjalistycznego.  
Po krótkiej charakterystyce  
filmu polskiego przed wojną,  
nacechowanego ideologią bur-  
żuażyjną, przeciwstawił mu re-  
ferent wspaniałe osiągnięcia fil-  
mu radzieckiego filmu gło-  
boko ludzkiego, walczącego o  
lepsze jutro człowieka. Dyr.  
Albrecht przeszedł następnie do  
omówienia polskiej powojen-  
nej twórczości filmowej, wska-

zując na doniosłe znaczenie  
sztuki scenopisarskiej, dla roz-  
woju naszego filmu.

Na zakończenie reż. Alek-  
sandrow zapoznał zebranych z  
teoretycznymi i praktycznymi  
zagadnieniami radzieckiej pro-  
dukcji filmowej. Przemówienie  
znakomitego reżysera przyjęte  
zostało burzliwymi oklaskami.  
Po przemówieniu gość radzie-  
cki udzielał odpowiedzi na za-  
dane mu pytania.

**Goście u okna**



Fot. „Głos Włok” — E. Kitzmann

Z zadziwiającą punktu-  
alnością odwiedzają  
mnie każdego rana, dzio-  
biąc natrączywie w szyby  
okna. Mógłbym przysiąc, że  
orientują się świetnie w  
moich zwyczajach. Przycho-  
dzą bowiem wtedy, kiedy u  
mnie już po śniadaniu.  
Zawsze tam przeciw zosta-  
ną małe okuchy okruchy  
chleba. Wystarczyło więc  
raz tylko wyłożyć resztki  
śniadania na parapecie o-  
kiennym, by już teraz stał  
wysłuchiwać pfiących rozho-  
worów. Czekamy na śnia-  
danie, chcemy jeść! Jak  
więc im nie dać, tym ptaki  
nie gościom, codziennej  
porcji pożywienia?  
I tak dobrze, że śniegi  
nie pokryły jeszcze ziemi.  
Lecz kiedy zląpią mrozy,  
zawieje otulą śnieżną po-  
włoką świat — wtedy gorzej  
z wami, bezradna ptasia  
gromada. Kto wam użyty  
pożywienia, kto pomyśli o  
waszych głodnych żołądca-  
kach?

ce; karmi co dzień czere-  
gołębi w Alejach Marcin-  
kowskiego. Pamięta o tych  
miłych współmieszkańcach  
miasta. Jestem przekonany,  
że troszczy się nie tylko o  
gołębie. Na pewno, jak dużo  
innych dzieci, zabiega o o-  
kruchy dla „szaraczek“  
wśród ptasiego tłumu, dla  
wrobli.

A ten mały chłopiec, któ-  
ry wczoraj na drzewie za-  
wieszał zimowy domek dla  
ptaków, jest na pewno bar-  
dzo dobrym dzieckiem. Wie,  
że ma schronienie, dach nad  
głową i codzienną strawę;  
dlaczego więc i ptaki  
nie miały mieć ciepłego  
domku wśród śnieżnych za-  
wiei.

Dobrzy to ludzie, ci wszy-  
scy mali obywatele, którzy  
nie przechodzą obojętnie  
obok żywych stworzeń, cz-  
kających na pomoc człowie-  
ka.

Wierście mi. Codzienni  
moi goście u okna, dziobią-  
cy w szyby, radują mnie  
każdego rana. Spróbujcie  
wszyscy zdobyć ich zaufa-  
nie. Da wam ono dużo ra-  
dości.

**Co, gdzie i kiedy  
w Poznaniu**

TEATRY  
WIELKI: środa o godz. 19 —  
„Opowieści Hoffmanna“ Ofien-  
bach w zmiennej obsadzie  
z udziałem solistów: Z. Chwoy-  
ka-Charlampiecz, H. Didur-  
Zaluskiej, E. Sawickiej, F. Ku-  
rowiak, J. Bieńkowski, W. Ch-  
omińska, J. Katina, C. Ko-  
walskiego, A. Łukasika, Z. Ma-  
rianskiego, I. Mikulina, J. Sen-  
deckiego i W. Szpingiera. —  
Kierownictwo muzyczne — M.  
Szczenkowski, reżyseria — W.  
Bregy, dekoracje Z. Szpingiera,  
balet układał E. Paplińskiego. —  
Czwartek — „Traviata“ Ver-  
diego.  
POLSKI: dziś i codziennie o  
godz. 19.30 — „Dzieci słońca“  
M. Gorkiego.  
NOWY: dziś i codziennie o  
godz. 19.30 — „W pewnym  
mieście“ A. Sofronowa.  
KOMEDIA MUZYCZNA: dziś  
i codziennie o godz. 20 — „Ja  
tu rządzą“ W. Rapackiego.  
MŁODEGO WIDZA: dziś —  
teatr niezwykły. Jutro o godz.  
16 — „Karabas — Barabas“  
(zamknięte).  
KINA  
Apollo — „Diabelska gra“  
o godzinie 15.30, 18 i 20.30;  
Baltyk — „Spotkanie na Łabie“  
o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza  
„Świat się śmieje“ o g. 14 i 16  
„Zapomniana wioska“ o g. 18  
i 20; Rialto — „Dzieci jednego  
podwórka“ o godz. 16 18  
i 20; Warta — „Słońce wscho-  
dzi“ o godz. 16, 18 i 20;  
Aktualność nr 48 o godz. 10,  
11, 12 i 13.

**Jabłoński bliski rekordu Polski**

W Łodzi rozegrany został  
mecz pływacki, w którym miej-  
scowy Związkowiec pokonał  
warszawskie Ogniwo 89:71. W  
ramach tego spotkania odbył się

**Lechia (Poznań) 3:1  
Chrobry (Gniezno)**

Ostatnie tegoroczne spotka-  
nie mistrzowskie w hokeju na  
trawie między „Lechią“ (Po-  
znań) i „Chrobrym“ z Gniezna  
zakończyło się po ciekawej  
grze zwycięstwem „Lechii“ w  
stosunku 3:1 (2:0).  
Trzy bramki dla zwycięskie-  
go zespołu uzyskał Śmigieński  
II, a honorowy punkt dla  
„Chrobrego“ — Tyczyński.

**Gładysiak walczy  
na „czwartku bokserskim“**

Na najbliższy czwartek bok-  
serski, który odbędzie się w hall  
MTP o godz. 20, kapitan POZB  
Muschol wyznaczył następują-  
ce pary: waga musza: Piecho-  
wiak (Gw) — Swisz (Kol); Ma-  
cjejewski (Kol) — Benz (Bud);  
Zandecki (Sp) — Stroński (W);  
Sucharski (Gw. Gor.) — Lied-  
ke (Bud); waga kogucia: —  
Skrzyński (Gw) — Janaszak  
(Kol); lekka: Trawiński (Bud)  
— Kaźmierczak (W); Stawski  
(Gw) — Sikorski (Sp); pół-  
średnia: Papierowski (W) —  
Głowacki (Gw); średnia: Kup-  
czyk II (Kol) — Papielczyk (Sp);  
półciężka: Henczel (Bud) —  
Gładysiak (Kol).

**Joe Louis  
znów na ringu**

Były mistrz świata wagi cięż-  
kiej — Joe Louis, rozpoczął se-  
rię pokazowych występów na  
ringu. W Bostonie Louś wal-  
czył z miejscowym pięściarzem  
Shkor'em, posyłając go trzy ra-  
zy na deski podczas 10-rundu-  
we walki. Spotkanie było nie-  
punktowane i rozegrane zosta-  
ło w 10-uncjowych rękawicach.

**SŁUCHAMY  
RADIA**

Czwartek, dnia 24 listopada 1949 r.  
12.25 Utwory Chopina gra Koczański;  
14.40 Felieton oświatowy „Książka o  
Ziemli Lubuskiej“; 14.55 „Zapomniany  
pieśniarz — Stanisław Lipski“; 15.30  
„Budujemy Nieznanowo“ — audycja dla  
dzieci; 16.20 Muzyka rozrywkowa; 17.00  
„Słuchamy muzyki“; 17.35 Śpiewamy  
pieśni m'odzieżowe; 18.15 Koncert Ze-  
spółu Mandolinistów; 19.00 Reportaż  
z cyklu „Walczymy z analfabetyzmem“;  
19.15 „Strajk monterów“ — słuchow-  
sko; 21.00 Koncert rozrywkowy; 21.40  
„Niziny“ powieść Orzeszkowej; 22.10  
„Wczasy niedzielne“; 22.15 Muzyka lu-  
dowa; 23.15 Muzyka poważna.